

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Cena pojedynczego egzemplarza

Redaktor i cenzor: JERZY KONARSKI.

Adres redakcji: Lwów, ul. Chodźki 31 (Tel. 178).

Adres Administracji: Lwów, Podwale 3 (Tel. 73).

50000 Mp.

Telefon redakcja Kaczelnego 230.

Telefon domowy Redaktora Kaczelnego 192.

## Znamienne głosy.

Lwów, 10. grudnia.

(Sk.) W publicystyce naszej, a po części i zagranicznej, odbywa się od kilku tygodni żywa wymiana zdań na temat naprawy naszego skarbu. Wśród całej powodzi artykułów dziennikarskich na szczególną uwagę zasługują głosy dra Szarskiego, Min. Kucharskiego, p. Władysława Grabskiego i p. Younga.

W art. p. t. „Istota i sposób naprawy” wystąpił dr. Szarski w „Rzeczypospolitej” z ostrym atakiem na program Min. Kucharskiego. Zasadą i istotą programu Min. Kucharskiego była, jak wiadomo, równoczesność poszczególnych aktów sanacyjnych, polegających na zrównoważeniu budżetu, założeniu Banku emisyjnego i wprowadzeniu nowej, pełnowartościowej waluty. W tej równoczesności aktów sanacyjnych upatrywał p. Kucharski największą zaletę swojego programu i podkreślił to bardzo dobitnie zaraz na początku swego urzędowania w pamiętnej mowie lwowskiej. Artykuł dra Szarskiego zwalcza nie tylko poszczególne punkta programu, ale przede wszystkim jego fundament, uważając, że zachwalana przez Min. Kucharskiego równoczesność jest niebezpiecznym eksperymentem i nawołując do zachowania w akcji sanacyjnej zasady kolejności. Co się tyczy szczegółów programu, to z wyjątkiem zrównoważenia budżetu, wystąpił p. Szarski zarówno przeciw zakładaniu już w obecnej chwili Banku biletowego, jak i przeciw wprowadzeniu nowej, pełnowartościowej waluty, której przeciwstawia stabilizację marki polskiej drogą zaniechania dalszej inflacji.

W odpowiedzi na artykuł dra Szarskiego pojawił się w „Gońcu Krakowskim”, który jest, jak wiadomo, organem p. Kucharskiego, irspirowany najwidoczniej komunikat pod tym samym tytułem „Istota i sposób naprawy skarbu”. Jest to enuncjacja niezmiernie charakterystyczna, gdyż wychodzi ona z zupełnie nieoczekiwanego założenia, że program p. Szarskiego w niczym zasadniczo nie różni się od programu Min. Skarbu”. Poza bardzo delikatną i powściągliwą polemiką w kilku szczegółach, zawiera ona bardzo doniosłe oświadczenie, że termin założenia Banku biletowego jest kwestią dyskusji, że Ministerstwo skarbu terminu tego ściśle nie określiło, i że odpowiedź na pytanie, czy Bank biletowy ma być założony już teraz, czy też — jak sobie tego życzy dr. Szarski — dopiero za rok, nie jest jeszcze wcale przesądzona. Co się tyczy stabilizacji marki polskiej, to komunikat

## Rząd zaprzestanie druku marek.

Współpraca wszystkich poważniejszych sfer gospodarczych. — Utworzenie funduszu konsumcyjnego. — W styczniu ujawnią się już skutki częściowej stabilizacji waluty. — Rząd przystąpi do złożenia Banu emisyjnego.

(Telefoniem od naszego koresp.)

Warszawa, 10. grudnia.

(S.) Akcja zmierzająca do sanacji skarbu, postępuje dalej w myśl programu przedstawionego w swoim czasie przez Min. Kucharskiego, realizowana przy czynnym udziale Min. Korfatego.

Pocieszającym jest fakt, że po raz pierwszy w życiu Polski do akcji sanacyjnej zostały wciągnięte wszystkie poważniejsze sfery gospodarcze państwa. — Sanacja polega na tem, iż ma być utworzony fundusz konsumcyjny, któryby umożliwił państwu istnienie bez użycia prasy drukarskiej. Ten fundusz konsumcyjny ma być zebrany drogą zaliczek na podatek majątkowy.

Jak się dowiadujemy pertraktacje w sprawie uzyskania znaczących zaliczek na podatek majątkowy od wszelkich grup, jak sfer rolniczych, ze strony kupiectwa małego i wielkiego postępują bardzo pomyślnie naprzód. Przypuszczalnie umożliwi to Państwu wraz z zrealizowaniem pewnych obiektów majątkowych i z wydzierżawieniem pewnych monopolii utrzymywanie się przez dłuższy czas bez druku banknotów.

Równocześnie czynione są wszelkie starania, aby podatki wpływały według projektu budżetu przedłożonego w swoim czasie przez Min. Kucharskiego. O ile ten fundusz konsumcyjny będzie uzyskany, to uda się przypuszczalnie zaprzestać dru-

ku banknotów, a tem samem spodziewają się, iż uda się już w miesiącu styczniu następnego roku doprowadzić do pewnej stabilizacji waluty i dlatego mimo wszelkie podwyżki w chwili obecnej walut obcych nie zapatrują się tutaj pesymistycznie na dalsze kształtowanie tych kursów. Skutki oczywiście tego nie mogą ujawnić się jeszcze w grudniu, ale liczą się poważnie, iż ze stabilizacją waluty ujawnią się one w styczniu i w lutym przyszłego roku.

Sprawa banku emisyjnego nie została zarzucona. Jest też nadzieja, że po zapewnieniu sobie dostatecznego funduszu konsumcyjnego, o którym wyżej mowa przystąpi Rząd do założenia banku emisyjnego, przy czem zaznaczyć należy, że sprawa założenia banku emisyjnego jest o wiele łatwiejsza do zrealizowania, aniżeli sprawa utworzenia funduszu konsumcyjnego, ponieważ ci, którzy subskrybować będą akcje nowego banku emisyjnego uczynią to jako bardzo korzystny dla siebie interes tak, że obok obowiązków ogólnospołecznych przemawiać tu będzie równocześnie interes czystoosobisty subskrybentów.

O ile wiadomo zwłaszcza ziemianstwo pospieszyło dosyć licznie do akcji subskrypcyjnej tak, że kapitał zakładowy banku emisyjnego będzie bardzo łatwo pokryty.

czyną tego ogromnego wzrostu inflacji była właśnie emisja bonów skarbowych, płatnych w ekwiwalencie złota i że nowa ich emisja odraczając chwilę ich wykupu, musiałaby doprowadzić po upływie dalszych sześciu miesięcy do sytuacji o wiele jeszcze potworniejszej i groźniejszej. P. Grabski nie tylko tego nie widzi, ale posuwa się na-

wet do twierdzenia, że „gdyby istniał wróg obecnego Rządu, któryby miał u niego posłuch, to bardziej zgubnej nie mógłby mu dać rady, jak zaniechanie wypuszczenia bonów złotych”.

Ale najciekawszem w artykule p. Grabskiego jest to, że mąż stanu, który w r. 1920, gdy poraz pierwszy był Ministrem skarbu, sądził, że spa dek marki polskiej będzie korzystny dla Skarbu Państwa, gdyż umożliwiłby spłacenie mniejszym kosztem długu wewnętrznego, — obecnie w zapale polemicznym występuje z twierdzeniem, że „waloryzacji oddanych Skarbowi marek nie można uważać za stratę Skarbu, a tylko za brak nielegalnego i niegodziwego zarobku na spadku wartości marki, zarobku, który dziś jest powszechnie potępiany”.

W sprawie sanacji naszego Skarbu zabrał też głos na szpaltach londyńskiego „Times’a” p. Hilton Young. Artykułik, będący sprostowaniem informacji, umieszczonej w tym organie o programie naszego Ministerstwa skarbu, jest krótki, ale dobitny. P. Young stwierdza, że informacje korespondenta były dobre, ale że nasze Ministerstwo skarbu w ostatnich czasach program swój zmieniło, a mianowicie zamiast założenia Banku biletowego i wprowadzenia nowej waluty, odroczyło na czas nieograniczony. Interesującym jest pytanie, czy oświadczenie p. Younga jest istotnie stwierdzeniem decyzji, powziętej przez Min. Kucharskiego, względnie przez Komitet ekonomiczny Rady Ministrów, czy też radą, udzieloną w tej dyplomatycznej formie naszemu Rządowi.

Ustawa o Banku biletowym ma być pomimo to wszystko złożona w najbliższym już czasie do laski warszawskiej. Dyskusja sejmowa wyjaśni zapewne, czy Ministerstwo skarbu zdecydowało się przeciw założeniu już teraz Banku biletowego, czy też pragnie tylko mieć gotową ustawę tak, by w odpowiedniej chwili spiesznemu powołaniu do życia instytucji emisyjnej nie na wadzić nie stało.

## W przededniu doniosłych wypadków w Szwecji.

Najkorzystniejszy moment dla uznania sowiektów de jure. — Rozstąpienie walka dwu obozów komunistycznych. — Zwolennicy czystego komunizmu. — Z wypowiedzi sensacyjnych reform w razie uznania regimu sowieckiego.

(Telegram własny „Gazety Lwowskiej”)

Pogranicze polsko-sow., 10. grudnia.

Z Moskwy donoszą: Rząd sowiecki czyni wszelkie wysiłki, aby najrychlej sfinalizować pertraktacje

z wielkimi mocarstwami (Włochami, Francją i innemi) w sprawie uznania sowiektów de iure. Rząd sowiecki uważa obecną chwilę za najkorzystniejszą dla swych dążeń i

aspiracji, licząc, że uznaniu sprawy z jednej strony wynik wyborów w Anglii, a z drugiej — kokietowanie sowieków daje się również zauważyć we Francji w związku z mającymi się tam odbyć niebawem wyborami do parlamentu francuskiego.

Nie mniej decydujące znaczenie przywiązuje kierujące koła sowieckie do faktu uznania swego ustroju ze względu na sytuację wewnętrzną. W końcu w roku bież. ma się bowiem odbyć „wszechzwiązkowy zjazd sowieków”, na którym ma się rozstrzygnąć zacięta walka dwóch obozów komunistycznych. Mianowicie: t. zw. „skrzydła gospodarczego”, tj. zwolenników pewnych ustępstw na rzecz „burżuazyjnych zasad” i ścisłego porozumienia gospodarczego z państwami zachodnimi, oraz „skrzydła lewego”, którego zwolennicy dotychczas bronią stanowiska „czystego a bezwzględniego komunizmu”, nie uznającego żadnych koncesji na rzecz „nowych prądów” w dziedzinie politycznej, jak również w zagadnieniach gospodarczych.

Rząd, domagając się najrychlejszego załatwienia kwestii „uznania de jure”, stara się zakończyć rokowania jeszcze przed rozpoczęciem „wszechzwiązkowego zjazdu”, aby swym „zwykiem awtem” na arenie międzynarodowej zaważyć na szali walki wewnętrznej w czasie zjazdu. Uzyskanie „uznania” przez kierowników obozu kompromisowego ma — zdaniem kół rządowych — ubezpieczyć całą opozycję oraz dać możliwość obecnym władcom Kremle opanowania sytuacji i zrealizowania całego szeregu „reform” wewnętrznych pierwszorzędnej wagi politycznej.

Zapowiedziane jest, że jednocześnie z „wstąpieniem” sowieków w kręgi wielkich mocarstw, zostaną wprowadzone w życie następujące zmiany obecnego kursu:

1) całkowite usunięcie z kierujących sfer rządowych wszystkich reprezentantów oraz zwolenników „skrajnej opozycji komunistycznej”, 2) znacznej redukcji ma doznać działalność „kominterna” (tj. „trzeciej

# KALOSZE I ŚNIEGOWCE

## PRAWDZIWE SZWEDZKIE „TRETORN” oraz nowości zagraniczne dla Pań i Panów poleca „AMERICAN HOUSE” Lwów, Kopernika 5

międzynarodówki”) w kierunku prowadzenia oraz finansowania przez sowieki wyrotowej propagandy na terenie obcych krajów (faktycznie to ma oznaczać zrezygnowanie z zasady „światowej rewolucji”). Zresztą „nowy kurs” ma doprowadzić do „największej reformy”, a to **zniesienia lub raczej znacznego ograniczenia monopolu państwowego na handel zagraniczny.**

W myśl tej reformy „Wniesztorg” (tj. komisariat dla handlu zagranicznego) zostanie zreformowany w ten

sposób, iż inicjatywa prywatna, a szczególnie **organizacje kooperatywne, doznają znacznych ulg i uzyskują prawo samodzielnego prowadzenia transakcji handlowych i przemysłowych z zagranicą**

Nadmienić należy, iż tej „reformy” (zniesienia monopolu państwowego) domagały się od sowieków wszelkie państwa, które prowadziły rokowania z sowiekami o zawarcie układów handlowych, wysuwając to żądanie jako względny warunek do nawiązania stosunków handlowych.

## Ze spraw ruskich.

**Organizacja służby wiejskiej. — Zasadzenie b. posła Łuckiewicza. — Czarna lista. — Sprawa uniwersytecka.**

Lwów, 10. grudnia.

(W.) W partiach ruskich planowaną jest na miesiąc grudzień b.r. organizacja służby wiejskiej, zajętej po dworach. Przeprowadzenie organizacji tej uważane jest w obecnej chwili za najważniejsze pytanie społeczne, a ma być ona ukończona do Nowego Roku tak, ażeby przy odnawianiu kontraktów można było postawić już nowe warunki. Przedyskuszaniem płaca robotnika dziennego, ma być ustalona na 5 kg. pszenicy lub 7 kg. żyta dziennie, co ma odpowiadać przedwojnemu zarobkowi 80 h. dziennie.

Płaca służącego lub służącej ma wynosić 700 kg. zboża rocznie, inaczej natomiast mają być traktowani formalnie jako zawodowcy — gospodarze dworscy. Dla nich postanowiono dać 15 korcy zboża rocznie, litra miska dziennie, pół morga pola na jarzynę i kartofle, tudzież bezpłatnego opału z lasu dworskiego.

Przed sądem powiatowym w Pradze odbyła się zeszłego miesia-

ca rozprawa karna przeciw b. posłowi Markowi Łuckiewiczowi o oszczerstwo. Oskarżał go tantejszy Ukrainki Komitet Obywatelski i Ukr. wyższy Instytut pedagogiczny, któremu on zarzucił publicznie na wiecu, że przyjmuje studentów za rekomendacją polskiego biura szpiegowskiego. Sąd uznał go winnym i zasądził na nieznaczną karę aresztu, której on nie odpokutuje, gdyż legendarny ten Marko wybiera się do bolszewików charkowskich.

Od jakiegoś czasu pojawia się we Lwowie „czarna lista” studentów ruskich, zapisanych na Uniwersytecie Jana Kazimierza, wydawana przez „Komisję bojkotu studentów ukraińskiego”, którym grozi się za to „zagładą i pogromem”. Widocznie większość studentów ruskich nie bardzo obawia się tych anonimowych pogroźek, kiedy w b. r. prawie tłumnie zapisała się na ten Uniwersytet.

Dnia 24. z. m. odbyły się we Lwowie poufne narady ruskich in-

stytucji kulturalnych i oświatowych z p. s. m. Kozickim i Chrućkim w sprawie zamierzonego przez Rząd kreowania Uniwersytetu ruskiego.

Organ opozycjonistów z partii trudowej „N. Prapor” stawia w tej sprawie następujące żądania:

1) ażeby Uniwersytet ukraiński kreowany był jeszcze w letnim semestrze b. roku szkolnego, dla „zakończenia męczennictwa kulturalnego młodzieży ukraińskiej;

2) Uniwersytet musi być założony tylko we Lwowie, jako największym ukr. środowisku kulturalnym;

3) ażeby pierwsza obsada katedr na tym Uniwersytecie dokonała się na podstawie propozycji komisji naukowej, którą zaproponuje do aprobaty Tow. nauk. im. Szweczenki w porozumieniu z docentami b. austriackich i b. kijowskiego Uniwersytetu;

4) ażeby, póki nowy Uniwersytet nie zorganizuje się należycie, zastępował go prowizorycznie obecny prywatny Uniwersytet we Lwowie z prawem państwowości i odpowiedzialnością finansową;

5) ażeby wszystkie ukr. młodzieży uniwersyteckiej, studującej za granicą lub w prywatnym ukr. Uniwersytecie we Lwowie dano możliwość dokończyć studia w państwowym, początkowo prowizorycznym, następnie jawnym uniwersytecie ukr. we Lwowie.

Te są postulaty, od których, jak twierdzi to primo, Rusini nie odstąpią.

## Obchód zwycięstwa pod Oliwą.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Warszawa, 10 grudnia.

Wczoraj odbył się tu uroczysty obchód zwycięstwa pod Oliwą w dniu 28. listopada 1627 r. W uroczystości wzięł udział sztab marynarki wojennej z admirałem Korynckim na czele, Rada Ligi Żeglugi, generałny adiutant Prezydenta Rzeczypospolitej i inni. Następnie wyświetlono filmy przedstawiające regaty morskie w Gdyni, pobyt polskich torpedowców w Rydze i ćwiczenia floty polskiej.

MAURICE LEBLANC.

135)

## DEMON I KOBIETA.

Przekład z oryg. Helony Przyjezdzkiej

(Ciąg dalszy).

— Jakich czterdzieści lat temu pojawiła się w jednym ze zdrojowisk, w które obfitują jeziora bawarskie, młoda kobieta niezwyklej piękności. Węgierka rodem, przybywała jednak wprost z Czech i w krótkim czasie znaczny zyskała rozgłos jako wróżka z kart, chiromantka, jasnowidząca, wtajemniczona w arkana Czarnej Magii — oraz nadzwyczaj podatne medium. Zwróciła na siebie niebawem uwagę króla bawarskiego, Ludwika II-go, przyjaciela Wagnera i budowniczego Bayreuth, koronowanego obłakańca, słynnego z ekscentryczności i dziwactw, kultury i fantazji. Lat kilka przetrwał stosunek szaleńca i jasnowidzącej, pełen przeciwieństw i krańcowości, szarpania i niepokoju, gwałtownych starć, to znowu szarów zapamiętałych. Aż zapadł nań ów wieczór tragiczny, kiedy to zwarły się nurty Staremberskiego jeziora nad martwym ciałem króla Ludwika bawarskiego. Czy zagadkowy tej śmierci powodem było i-

stotnie samobójstwo, w obłędzie popełnione, jak niósł wersje oficjalne — czy też zamach zbrodni, jak sobie opowiadano na ucho?... Czy — i dlaczego?... Oto pytania, które na zawsze bez odpowiedzi zostaną. Jedno jest jednak stwierdzonym. Węgierka — czy Cyganka — towarzyszyła królowi w jego ostatniej przejażdżce po jeziorze, natomiast zaś po wypadku haniebnie wygnana i pozbawiona kosztowności, została pod konwojem odesłana do granicy z zakazem powrotnego przekroczenia jej w przyszłości.

— Żywa pozostała, romantyczno-tragicznej przygody był czterdziestu podówczas, lecz już obiecująco chłopak, nazwiskiem Worski — Alexy Worski, z którym wygnana osiadła w Czechach, w pobliżu Joachinsthal, wtajemniczając go stopniowo we wszystkie swoje praktyki sugestji na jawie, jasnowidztwa i szarlatanerii. Chłopak nieokiełznanej gwałtowności, charakteru, lecz dość marnego umysłu, podlegający znużeniu i halucynacjom, nie nauczone odróżniać legendy od faktów historycznych, kłamstwa od rzeczy istotnych i prawdziwych, przejął się pod niezdrowym wpływem matki wiarą w gusła i czary, w prorocstwa, sny i władzę ciemnych sił a

potęg tajemnych. Zwierzony ten n. myśl uderzyła jedna szczególnie legenda, krążąca wśród mieszkańców gór okolicznych: mówi ona o bajecznej potęgze kamienia, co w czasach zamierzonych porwany stamtąd przez złe duchy, ma odebrany im być kiedyś przez potomka królewskiego rodu i wrócić ziemi, z której ona wyszedł. Ludzie tamci podziś dzień ukazują na zboczach jednego z wzgórz, głębokie wkleśnięcie, przypisując takowe wyrwie jakoby w niem powstałej skutkiem wydarzenia cudownego gwałtu.

— Tyś przecie synem królewskim — wniawiała Alexemu matka-wróbitka — Odnajdziesz kamień, z gór tych wykradziony, sam ujdiesz ciosu, który ci zagraża, obejmiesz władzę, zasiądziesz na tronie...

— Śmieszna ta przepowiednia wraz z drugą, niemniej niedorzeczną, w której jasnowidząca prorokowała, iż żona jej syna poniesie śmierć na palu, on zaś jest zagrożony sztyltem przyjaciela — oto motywy, które najsilniej zaważyły w postanowieniach Worskiego, skoro nadeszła chwila, która — wedle przepowiedni brata Tomasza — była dla niego „przeznaczona godziną”. Do niej więc, do tej przeznaczeń go-

dziwy zmierzam teraz wprost, nie zatrzymując się dalej nad tem, co jest nam wszystkim już pozytywne wiadome, albo — co na podstawie faktów możemy sobie dopowiedzieć. Bo i po co, w istocie, wchodzić dalej w szczegóły, z jakimi pan, panie Stefanie, zaznajomiłeś w „Komnacie śmierci” Weronikę d’Hergemont?... Po co wam wszystkim — tobie, przyjacielu Patrycy — i tobie, mości Worski — i tobie, sympatyczny, Wesółku, powtarzać opowieść znanych wam dobrze zdarzeń, jak twoje, Worski, małżeństwo — a właściwie dwa małżeństwa twoje: najpierw z Elfydą, następnie z Weroniką zawarte — jak uwiezienie Franja przez p. d’Hergemont, zniknięcie Weroniki i poszukiwania twe za nią, jak zachowanie się twoje w chwili wybuchu wojny i egzystencja w obozach koncentracyjnych?... Wszystko to fraszki w zestawieniu z faktami, które nastąpiły w dalszym ciągu Uprzytomniłszy sobie dzieje skarbu-talizmanu — pozostaje nam rzucić sноп światła na twe ostatnie zamierzenia, Worski, na całą intryge, jaka zasnułaś dokola Cudownego Kamienia.

(C. d. n.)

**Megalomanja Gdańszczan.**

(Telegram „Gazety Lwowskiej“.)

Gdańsk, 10 grudnia.

Senat gdański uznał za konieczne, aby wolne miasto Gdańsk posiadało swój hymn państwowy. W związku z tem upoważnił senat jednego z poetów gdańskich do napisania pieśni, a czterech kompozytorów do ułożenia melodji.

**Regierski Bank emisyjny.**

(Telegram „Gazety Lwowskiej“.)

Budapeszt, 10. grudnia.

Min. finansów Kaley oświadczył, że w pierwszych miesiącach przyszłego roku spodziewać się można zrealizowania pożyczki w wysokości 250 milionów koron złotych. Pożyczka ta zużyta będzie na zrównoważenie budżetu węgierskiego. Przed uzyskaniem pożyczki założony zostanie bank emisyjny.

**Od zyty o bitwie morskiej pod Sagerakiem.**

(Telegram „Gazety Lwowskiej“.)

Gdańsk, 10 grudnia.

Przez dwa dni wygłaszał tu odczyty o bitwie morskiej pod Sagerakiem dowódca floty niemieckiej w tej bitwie admirał Scheer. Tutej prasa niemiecka poświęcając odczytom admirała Scheera artykuły wstępne, wita w nim najznakomitszą osobistość dzisiejszych Niemiec.

**Podniesienie stanu armji St. Zjednoczonych**

(Telegram „Gazety Lwowskiej“.)

Paryż, 10. grudnia.

„Matin” podaje z Waszyngtonu: General Pershing w swoim rocznym raporcie zaleca podniesienie armji Stanów Zjednoczonych do jej poprzedniego stanu 150 tysięcy ludzi zamiast dotychczasowej liczby 125 tysięcy. Pershing kładzie dalej nacisk na utworzenie pełnego korpusu oficerskiego na czas pokoju.

**Kronika telegraficzna.**

— Stany Zjednoczone i Niemcy podpisały traktat handlowy. Traktat przedwojenny został, jak wiadomo, unieważniony wskutek wypadków wojennych.

— Z powodu wylewu Tybru wyspa San-Bartolomeo została częściowo zalana, a wzgórze San-Paolo okrazone wodami.

— Jak donoszą pisma, po raz pierwszy od czasu wojny miesięczna produkcja kopali francuskich przewyższyła produkcję przedwojenną.

— Wyrokiem sądowym uznane zostały prawa byłego następcy tronu niemieckiego do posiadłości Oleśno, która w ten sposób staje się jego własnością.

— Wybory komunalne w Finlandji przyniosły zwycięstwo partji mieszczańskiej.

— Związek urzędników austriackich postanowił rozpocząć strajk od poniedziałku na poczcie, telegrafach i telefonach w całej Austrii.

— Telegraf donosi z Rotterdamu, że przybył tam ładunek złota wagi 4.500 kilogramów. Ładunek ten pochodzący z Niemiec przestany będzie do Ameryki na pokrycie długów niemieckich.

— Rząd belgradzki przedłożył izbie do ratyfikacji cztery umowy zawarte w czasie odwiedziny kancleza austr. Sejpla w Belgradzie

**DZIŚ 10. B.M. PO RAZ OSTATNI W MARYSIENCE I KOPEŃKACH**

wielka komedja amerykańska w 6 akt. p. t.

**„PÓLDZIKI LORD“**

Między wykonawcami 6-emu JOE CROGAN i inny LOUIS BE...

**Niezwykły wynik wyborów angielskich.**

Niespodziewane zwycięstwo liberałów i partji pracy. — Premjer Baldwin wniesie dymisję. — O utworzeniu stałej większości niema mowy. — Prasa niemiecka i francuska o wynikach wyborów.

(Telegramy „Gazety Lwowskiej“.)

Londyn, 10. grudnia.

Wybory przyniosły zupełną klęskę konserwatystom. W stosunku do stronnictw opozycyjnych będą konserwatyści w mniejszości blisko o 100 głosów. Klęskę spowodowała kampanja potentatów gazetowych lorda Nothermare i Beaverbrook przeciw Baldwinowi, a nadto w północnej Anglii ujawniła się bardzo silna tendencja przeciw cłom ochronnym.

Reuter donosi, że dotychczas znany jest następujący wynik wyborów: 235 konserwatystów, 152 liberałów, 192 członków partji pracy i 5 niezawisłych.

Londyn, 10. grudnia.

Baldwin wrócił wczoraj wieczór ze swego okręgu wyborczego i był rozczarowany wynikami wyborów. Były minister Mond, który upadł przy wyborach, wyraził zapatrywanie, że Baldwin będzie musiał podać się do dymisji, a lord Derby utworzy nowy gabinet. Mond przewiduje, że za kilka miesięcy przyjdzie do nowych wyborów.

Berlin, 10. grudnia.

Prasa niemiecka z widocznym zadowoleniem wita wyniki wyborów w Anglii. „L. Anzeiger“ pisze: Gdyby konserwatyści odnieśli zwycięstwo byłoby to strasznym ciosem dla zagranicznego handlu niemieckiego. Dziennik wyraża nadzieję, że w nowym gabinecie weźmie udział Lloyd George.

**Znaczenie traktatu handlowego z Anglią.**

(Telegram „Gazety Lwowskiej“.)

Warszawa, 10. grudnia.

„Kurier Polski” omawiając zawartą niedawno umowę handlową polsko-angielską dowodzi, że znaczenie jej zależeć będzie od wzmożenia systemu protekcyjnego, który zaprowadzony będzie po wyborach. Jeżeli zaprowadzone zostaną cła prohibicyjne wpłynie to bardzo ujemnie na wzajemne stosunki taryfowe.

**Sprawa parcelacji gruntów cerkiewnych**

(Telegram „Gazety Lwowskiej“.)

Warszawa, 10. grudnia.

Prawosławny metropolita warszawski zwrócił się do Prezydenta Witosa z listem, w którym uzasadnia, że oddanie na cele parcelacji i osadnictwa gruntów cerkiewnych spowoduje pozbawienie duchowieństwa prawosławnego źródeł dochodów.

**Znaczne podrożenie komunikacji górnośląskiej.**

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Katowice, 10. grudnia.

Jak w swoim czasie donosił nasz korespondent, obowiązują obecnie

**Wychodzą rusy w chod?**

(Telegram „Gazety Lwowskiej“.)

Gdańsk, 10. grudnia.

W całych Prusiech Wschodnich wozą się obecnie za zezwoleniem aprobatą rządu specjalne organizacje, będące niejako uzupełnieniem dawniejszego „Einwohnerwehru”. Organizacjom tym nadano nazwę straży polnych (Feldhütte), oraz straży honorowych (Ehrenhütte). Każda wioska posiada takie organizacje, składające się conajmniej z 12 członków doskonale uzbrojonych. Każka wioska tworzy większe oddziały, które odbywają od czasu do czasu wspólne ćwiczenia. Jeżeli zważy się, że Prusy Wschodnie posiadają kilka tysięcy wiosek, to łatwo rozumieć, że prowincja ta posiada kilka tysięcy pułków dobrze uzbrojonych i wyekwipowanych, mogących w razie potrzeby uzupełnić oddziały Reichwehry.

**Obchody sądu honorowego w sprawie sen Hammerlinga.**

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 10. grudnia.

(M.) Sąd smacki rozpatrywał w dalszym ciągu sprawę zarzutów, czynionych senator. Hammerlingowi przez pewną część pracy. Przestuchano p. Przędzieckiego, szefa protokołu dyplomatycznego Min. Spraw Zagr., Koźmińskiego, dyrektora departamentu politycznego i Kwapiszewskiego, byłego charge d'affaires rzy poselstwie polskiem w Waszyngtonie. Wyrok zapadnie dziś lub jutro.

**Cerkiew prawosławna na usługach agtacji ukraińskiej.**

(Telegram „Gazety Lwowskiej“.)

Dubno, 10. grudnia.

(W.) Przed dwoma laty przywedrował do Dubna z Ukrainy ks. Wasyl Prokaziuk, b. djako-nauczyciel w powiecie tut. i legitymując się poświadczeniem jakiegoś biskupa kijowskiego, ukraińskiej Cerkwi autokefjalnej, że został przez niego wyświęcony na księdza, domagał się nadania mu parafji. Prośba jego badana była przez wszystkie instancje cerkiewne, a w końcu Synod zatwierdził ją odmownie opierając się na tem, że niewiadomo mu, czy t. zw. ukraińska Cerkiew autokefjalna odpowiada postanowieniom Cerkwi prawosławnej i kwestjonując ważność wyświęcenia jego.

Mimo odmownej odpowiedzi ks. Prokaziuk, który w międzyczasie zajmował się agitacją polityczną i samowolnie objął parafję w gminie Torodnica w. odprawiając w niej nabożeństwa w języku ukraińskim, podjudzając równocześnie włościan antejszych przeciw zarządzeniom biskupa i Synodu.

Na doniesienie biskupa Djonizego aresztowano tego samozwańczego kapłana, a w toku śledztwa stwierdzono, że niemiał on prawa odprawiać nabożeństwa w cerkwi prawosławnej, popełnił więc bluźnierstwo i że używał cerkwi do agitacji politycznej.

W najbliższym czasie odbędzie się przeciw niemu rozprawa karna, a obrony podjęli się senator Karpiński i dr. Lew Hankiewicz ze Lwowa.

Sprawę tę podnosimy jedynie dla tego, że tutejsze sfery religijny dokonywane przez władze polskie, gdy doniesienie karne wpłynęło właśnie od kompetentnych władz duchownych.

na Górnym Śląsku zarówno w komunikacji wewnętrznej, jak i w bezpośredniej komunikacji z Polską oraz w komunikacji przechodniej z Polski do Polski przez Górny Śląsk wyłączanie taryfy polskie w całym przebiegu zarówno przez polską, jak i niemiecką część Górnego Śląska, z tem, że za przebieg przez ten ostatni obszar pobiera się osobne dodatki wyrównawcze.

Dodatki te pobiera się ze względu na udziały wypłacane Niemcom. Z powodu znacznej podwyżki taryf niemieckich dodatki te podniosły się obecnie w takim stopniu, że za przejazd w ruchu wewnętrznym pomiędzy południową a północną częścią Śląska Górnego n. p. z Katowic do Lublińca przez Bytom dopłaca się za 10-kilometrowy przebieg przez węzeł bytomski do zwykłej ceny jazdy pociągiem pospiesznym w kl. III — 1.008.000 Mk., w klasie II — Mk. 2.016.000, zaś w klasie I 3.024.000 Mk.

Za przejazd przez cały Śląsk Górny n. p. ze Lwowa przez Katowice, Bytom i Kluczbork do Poznania wynosi dodatek do ceny normalnej pociągu pospiesznego w kl. III — 3.120.000 Mk., w kl. II — 6.240.000 Mk. zaś w klasie I — 9.360.000 Mk.





# Urzędowa Cedula Giełdy Lwowskiej

Nr. 255.

Poniedziałek, 13. grudnia 1923.

Waluta marlowa.

## A. Kursa efektów.

Kategorje:	Wart. nom.	Ostatnia dywid.	Płaca:	Żądaja	Transakcje	Uwagi	Kategorje:	Wart. nom.	Dywid.		Płaca:	Żądaja	Transakcje	Uwagi
									1921	1922				
<b>I. Papiery państwowe.</b>							<b>b) Przemysłowe:</b>							
4% Państwowa pożycz.	—	—	—	—	—	—	Agrohemia fabr. szt.naw.	500			825000	—	—	—
Prem. z r. 1920	1000	—	—	—	—	—	Bracia Biskupscy	1000			180000	—	—	—
8% Poż. złota z r. 1922	10000	—	—	—	—	—	Browary lwowskie	500	500	—	2030.000	21300000	205-212500	0
	10 złp						Chodorów fabr. cukru	1000	21	3000	5900000	6025000	5925-6000000	
<b>II. Listy zastawne.</b> (bez kuponu bież.)							<b>c) Handlowe:</b>							
4 1/2% Banku hip. gal.	—	—	—	—	—	—	Polski Glob	500	100	—	65000	—	—	—
4% Banku hip. gal.	—	—	—	—	—	—	Polbal	1000	160	250	30000	—	—	—
4 1/2% Bk. kred. ziem. gal.	—	—	—	—	—	—	Tohan	140	70	210	485000	495000	490000	—
4 1/2% Banku Małopolsk.	—	—	—	—	—	—	Polsot	1000	260	600	170000	—	—	—
4 1/2% Banku hip. ziemel.	—	—	—	—	—	—	Wawel	500	100	—	2500	—	—	—
4 1/2% Polsk. Bk. kraj.	—	—	—	—	—	—	Zegluga Polska	140	20	50	110000	—	—	—
4% Polsk. Banku kraj.	—	—	—	—	—	—								
4 1/2% Tow. kred. galic. ziemskie	—	—	—	—	—	—								
4% Tow. kred. gal. ziem.	—	—	—	—	—	—								
<b>III. Obligi.</b> (bez kuponu bież.)							<b>250000 nf</b>							
4 1/2% Kom. Pol. Bk. kraj.	—	—	—	—	—	—								
4% Kom. Pol. Bk. kraj.	—	—	—	—	—	—								
4% Kol. lok. Pol. Bk. kr.	—	—	—	—	—	—								
4% Poż. kr. gal. z r. 1893	—	—	—	—	—	—								
4% Poż. kr. gal. z r. 1904	—	—	—	—	—	—								
4% Poż. kr. gal. z r. 1905	—	—	—	—	—	—								
4% Poż. kr. gal. z roku 1908 (szkolna)	—	—	—	—	—	—								
4 1/2% Poż. kr. gal. z r. 1913	—	—	—	—	—	—								
4 1/2% Poż. kr. gal. z r. 1914	—	—	—	—	—	—								
<b>IV. Akcje.</b>							<b>65000 nf.</b>							
<b>a) Bankowe:</b>														
Akc. Związk.	280	70	140	30000	—	—								
Akc. Hipoteczny	280	42	120	1090000	1135000	1100-1125000								
Handlowy w Poznaniu	1000	300	600	2600000	—	—								
Małopolski	280	56	140	1190000	1235000	1200-1225000								
Powszechny kredytowy	280	42	140	75000	105000	80-102000								
Przemysłowy	280	42	130	495000	535000	500-530000								
Rolniczy S. A.	1000	250	—	250000	—	—								
Ziemski kredytowy	280	56	84	230000	315000	235-310000								
Zemelny	280	56	84	3000	—	—								
Zw. Sp. Zar. w Poznaniu	1000	—	600	4000000	—	—								

## V. Waluty i Dewizy.

Kategorje:	Bilety bankowe			Czeki, przekazy i wpłaty			Uwagi
	płaca	žadaja	transakcje	płaca	žadaja	transakcje	
Dolary amerykańskie							Wskutek zarządzenia Ministra Skarbu kursa walut i dewiz notuje wyłącznie giełda warszawska
Dolary amerykańskie (drobne)							
Dolary kanadyjskie							
Dynary							
Funty szterlingi							
Franki belgijskie							
Franki francuskie							
Florency bolenderskie							
Franki szwajcarskie							
Korony austriackie							
Korony czesko-słowackie							
Korony duńskie							
Korony norweskie							
Korony szwedzkie							
Korony węgierskie							
Lei rumuńskie							
Liry włoskie							
Marki niemieckie							

## B. Kursa Zbożowe.

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny		Uwaga	Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny		Uwaga
	od	do			od	do	
PSZENICA krajowa 73/74 ex 1923	12550000	12850000		Mąka pszenna 40% „0”	—	25000000	*)
ZYTO małopolskie 68/69 ex 1923	8200000	8400000	*)	Mąka pszenna 55% „1”	—	20000000	*)
ZYTO małopolskie 67/68 ex 1923 r.	—	—		Mąka pszenna 70% „2”	—	15000000	*)
JĘCZMIEN: małopolski browarniany	7800000	8000000	*)	Mąka żytnia 60% „0”	—	17500000	*)
OWIES małopolski 44/45 ex 1923	7000000	7200000	Egzek. kupno po 7100000	Mąka żytnia 70% „1”	—	15500000	*)
OWIES: małopolski ex 1923	—	—		OTREB pszen. netto bez worka	—	4500000	*)
KUKURUDZA: rumuńska stacja Sniatyn	—	—		OTREB żytni netto bez worka	—	4300000	*)
ZIEMNIAKI jadalne	—	—		MAKUCHY: lniane i konopne	—	—	
FASOLA: biała	—	—		MAKUCHY: rzepakowe	—	—	
FASOLA: kolorowa	—	—		WORKI: jutowe wyroba Stradom, Warta	—	—	
GROCH: polny	—	—		Częstochowianka 75 kg. za sztuke	—	—	
GROCH: Victoria	—	—		WORKI: używane, dobre, za sztuke	—	—	
GROCH: 1/2 Victoria	—	—		KONICZYNA czerwona krajowa naturalna	—	—	
BOBIK:	—	—		SIOMA prasowana	—	—	
WYKA:	—	—		SIANO wolińskie	—	—	
MIESZANKA: zastawa w dziale	—	—		SIANO słodkie krajowe prasowane	—	—	
LUBIN:	—	—		LEN	—	—	
HRECZKA:	—	—		KASZA HRECZANNIA	—	2000000	
				KASZA JĘCZMIENNA	—	2100000	
				KAPUSTA KWASZONA	—	—	
				PECAK	—	—	

Sekretariat Giełdy.

Generalny Sekretarz Dr. PANETH.



